

# Janusz Laskowski, Śnił mi się rodzinny dom

Miałem sen piękny sen, śnił mi się rodzinny dom  
Ciepły piec duży stół i pachnący na nim chleb  
Miałem sen piękny sen, a w nim mamę Twoje ręce  
Kroją chleb dają znak, żebym wrócił jak najprędzej

A ja tam mamę tam, gdzie już bliżej niżli dalej  
Zanim sen minie ten, jeszcze mamę mleka nalej  
Jeszcze raz przytul mnie i serdeczna daj przestrozę  
Zanim dzień spłoszy sen, pójdę mamę w dalszą drogę

Łaga czigi czigi czigi czygi czigi czigi czigi tam

Śniłem sen piękny sen, miałem w nim tak mało lat  
Barwny sen dobry sen, a w nim mój dziecięcy świat  
Stary dom w sadzie stał, dach się tulił do jabłoni  
Byłaś Ty mamę tam i pytałaś synu dokąd gonisz

A ja tam mamę tam, gdzie już bliżej niżli dalej  
Zanim sen minie ten, jeszcze mamę mleka nalej  
Jeszcze raz przytul mnie i serdeczna daj przestrozę  
Zanim dzień spłoszy sen, pójdę mamę w dalszą drogę

Łaga czigi czigi czigi czygi czigi czigi czigi tam  
Łaga czigi czigi czigi czygi czigi czigi czigi tam  
Łaga czigi czigi czigi czygi czigi czigi czigi tam  
Łaga czigi czigi czigi czygi czigi czigi czigi tam

A ja tam mamę tam, gdzie już bliżej niżli dalej

Pójdę mamę w dalszą drogę  
Pójdę mamę w dalszą drogę  
Pójdę mamę w dalszą drogę